

# POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu - Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Silska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2016 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi J. U.

o wznowienie postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w W., z powództwa (...) S.A. z siedzibą w P. przeciwko J. U. o zapłatę, sygn. akt VI C 82/13, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 października 2014 r., sygn. akt II Ca 972/14

postanawia:

**odrzuć skargę.**

/-/ Danuta Silska

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 29.04.2015 r., uzupełnionym pismem z dnia 17.11.2015 r., J. U. wniósł skargę o wznowienie postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w W., z powództwa (...) S.A. z siedzibą w P. przeciwko J. U. o zapłatę, sygn. akt VI C 82/13, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 października 2014 r., sygn. akt II Ca 972/14. Skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Rejonowego zakończonego wyrokiem Sądu Okręgowego. Jako podstawę wznowienia postępowania skarżący podał naruszenie prawa poprzez pozbawienie go możliwości działania w ww. sprawie oraz okoliczności zaistniałe przed i po wydaniu wyroku Sądu Rejonowego, naruszające interesy prawne skarżącego, tj. art. 401 pkt 2 k.p.c.

**Sąd Okręgowy ustalił następujący przebieg postępowania w sprawie:**

Wyrokiem z dnia 21.05.2014 r. Sąd Rejonowy: zasądził od pozwanego J. U. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w P. kwotę 91,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 18,32 zł od dnia 16.04.2011r. do dnia zapłaty, od kwoty 18,32 zł od dnia 16.06.2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 18,32 zł od dnia 18.08.2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 18,32 zł od dnia 17.12.2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 18,31 zł od dnia 18.02.2012 r. do dnia zapłaty (punkt 1.); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 2.); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 38,36 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 3.) odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego w zakresie, w jakim Sąd oddalił powództwo (punkt 4.).

Sąd Rejonowy zważył, że w rozpoznawanej sprawie bezspornym jest, iż strony wiązała umowa sprzedaży i przesyłu energii, a także, że pozwany nie uiszczal z tego tytułu należnych opłat.

Sąd I instancji stwierdził, że istotnie to z winy pozwanego powód zmuszony był wystawiać faktury VAT w oparciu o prognozy zużycia. Niemniej jednak w dniu 13.11.2012 r. pracownicy powoda dokonali ostatecznego odczytu realnego zużycia energii elektrycznej za okres od 20.11.2008 r. do 13.11.2012 r. i na tej podstawie powód wystawił pozwanemu nową fakturę VAT opiewającą na kwotę 437,45 zł.

Wynagrodzenie za faktycznie zużytą przez pozwanego energię w okresie objętym pozwem wynosi zatem 91,59 zł. Taką też kwotę Sąd zasądził w punkcie 1. wyroku. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, zaskarżając wyrok w części dotyczącej punktów 2. i 3. oraz wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnej interpretacji rozliczeń zawartych w dokumentach finansowych wystawionych przez powoda na podstawie umowy nr (...) z dnia 04.01.2000 r.

W uzasadnieniu powód podniósł, że cała opisana pozwem należność była kwotą nowo określonego zadłużenia pozwanego - uwzględniającego faktycznie zużytą przez niego energię. Świadczy o tym opatrzenie faktur literą R, co wskazuje na ich sporządzenie w oparciu o odczyt rzeczywisty. Powód domagał się zapłaty w niniejszym postępowaniu na podstawie faktury wystawionej po odczycie rzeczywistym.

Na posiedzeniu niejawnym w dniu 10.10.2014 r. w sprawie o sygn. akt II Ca 972/14 Sąd Okręgowy w P. wydał wyrok, którym oddalił apelację powoda. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że Sąd Rejonowy w oparciu o rzetelnie oceniony materiał dowodowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Na aprobatę zasługiwały również rozważania prawne Sądu I instancji.

Nietrafny okazał się, zdaniem Sądu odwoławczego, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnej interpretacji rozliczeń zawartych w dokumentach finansowych wystawionych przez powoda. Podstawę żądania pozwu stanowiły bowiem faktury w nich wskazane, które zostały wystawione przed dniem 13.11.2012 r., a więc przed rozliczeniem dokonany na podstawie odczytów rzeczywistego zużycia energii. Nie sposób zatem przyjąć, jak twierdzi skarżący, że powyższe faktury uwzględniają dokonany w dniu 13.11.2012 r. odczyt rzeczywistego zużycia energii i wystawioną na jego skutek fakturę korygującą.

Sąd Okręgowy zwrócił nadto uwagę, że rozliczenie według rzeczywistego zużycia energii dotyczy okresu od 20.11.2008 r. do 13.11.2012 r. (k. 101-102 VI C 82/13), przedmiot zaś sporu dotyczy krótszego okresu, tj. od 25.01.2011 r. do 24.01.2012 r. Wbrew zatem twierdzeniom powoda, kwota 437,45 zł wynikająca z faktury z dnia 03.04.2013 r. nie mogła być uwzględniona w całości w ramach niniejszego postępowania. Powyższa faktura dawała jedynie podstawę do dokonania odpowiednich rozliczeń za okres objęty żądaniem pozwu.

Dalej, Sąd odwoławczy podniósł, iż pismem z dnia 16.10.2013 r. w sprawie VI C 306/13 Sąd Rejonowy zobowiązał powoda do podania, jaką część zadłużenia z kwoty 437,45 zł stanowi kwota dochodzona pozwem. Strona powoda pismem z dnia 05.11.2013 r. takiej informacji nie udzieliła. W konsekwencji, skoro powód, mimo, że był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie dokonał stosownego rozliczenia należności za okres objęty pozwem, Sąd I instancji za pomocą prostej metody, polegającej na obliczeniu (wg. faktury zbiorczej) należności za 1 miesiąc i przemnożeniu przez ilość miesięcy, uzyskał kwotę należnego świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, rozliczenie to w okolicznościach sprawy nie budzi zastrzeżeń.

Z przedstawionych względów apelację jako bezzasadną Sąd II instancji oddalił.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zgodnie z art. 410 § 1 k.p.c. sąd zobowiązany jest dokonać zbadania na posiedzeniu niejawnym, czy skarga o wznowienie postępowania jest wniesiona w terminie i czy opiera się na ustawowej podstawie wznowienia. W braku jednego z tych wymagań sąd skargę odrzuci.

Zgodnie z art. 407 § 1 k.p.c. skargę o wznowienie postępowania wnosi się w terminie trzymiesięcznym; termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji - od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Nadto, zgodnie z art. 408 k.p.c. po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana. W przypadku oparcia skargi na niemożności działania lub nienależytej reprezentacji termin 5-cio letni nie obowiązuje, jedynym terminem ograniczającym wniesienie skargi jest wówczas termin wskazany w art. 407 k.p.c.

W niniejszym przypadku pozwany o wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 października 2014r. dowiedział się w dacie doręczenia mu tego wyroku tj. 12 listopada 2014r. /k.169/. Zatem termin do złożenia skargi o wznowienie postępowania upływał z dniem 12 lutego 2015r. Skargę o wznowienie postępowania złożył w piśmie skierowanym do Sądu Rejonowego w C. z dnia 29 kwietnia 2015r. Zatem skarga o wznowienie postępowania jako złożona po terminie winna ulec odrzuceniu na podstawie art. 410 §1 k.p.c.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy również brak podstaw do wznowienia postępowania.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalone zostało stanowisko, że dla uznania, iż skarga o wznowienie postępowania opiera się na ustawowej podstawie wznowienia nie jest wystarczające samo sformułowanie podstawy wznowienia w taki sposób, by odpowiadało ono treści przepisów określających podstawę wznowienia, tj. art. 401 - 403 k.p.c. Sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający ww. przepisom nie oznacza oparcia skargi na ustawowej podstawie wznowienia, jeżeli z jej uzasadnienia wynika, że podniesiona podstawa nie występuje (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.06.2005 r., IV CZ 50/05, Lex nr 533865). Badanie dopuszczalności wznowienia nie ogranicza się bowiem jedynie do kontroli, czy wskazane przez skarżącego okoliczności dają się podciągnąć pod przewidzianą w ustawie podstawę wznowienia, lecz wymaga ustalenia, czy podstawa wznowienia rzeczywiście istnieje. Skarga o wznowienie postępowania podlega - w myśl art. 410 § 1 k.p.c. - odrzuceniu, jeżeli w okolicznościach konkretnej sprawy sprecyzowana przez stronę podstawa nie zostanie przez sąd stwierdzona. Oznacza to, że kontrola, czy występuje wskazana przez stronę podstawa wznowieniowa, musi być przeprowadzona w pełnym zakresie, z uwzględnieniem wszystkich wskazywanych przez stronę elementów, przemawiających za jej wystąpieniem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04.09.2008 r., IV CZ 71/08, OSNC-ZD 2009/4/88; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.03.2009 r., II UZ 2/09, Lex nr 527081).

W niniejszej sprawie mamy do czynienia właśnie z przypadkiem, gdy skarga o wznowienie już przy wstępnym badaniu nie poddała się pomyślnej weryfikacji, umożliwiającej w rezultacie merytoryczne jej rozpoznanie. Po analizie skargi wniesionej przez J. U., Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż skarżący nie oparł jej na ustawowej podstawie wznowienia.

W skardze skarżący zarzucił pozbawienie go przez Sąd Rejonowy możliwości działania w sprawie.

Jeżeli chodzi o podstawę wznowienia postępowania wymienioną w art. 401 pkt 2 k.p.c., to zachodzi ona tylko wtedy, gdy strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania. Przewidziana w art. 401 pkt 2 k.p.c. podstawa wznowienia postępowania w postaci braku należytej reprezentacji obejmuje m.in. wypadki, w których za stronę osobę fizyczną nie działał przedstawiciel ustawowy lub osoba działająca w tym charakterze nie miała w rzeczywistości do tego umocowania, albo za stronę taką działał pełnomocnik, który nie był należycie umocowany (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6.01.2010 r., I ACa 22/10). Przyjmuje się nadto (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27.01.2012 r., II PZ 41/11), że pojęcie „nienależyta reprezentacja” użyte w art. 401 pkt 2 k.p.c. nie obejmuje wypadków niestarannego lub błędnego działania pełnomocników procesowych. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy (postanowienie z 16.10.2014 r., III CZ 41/14), osoba fizyczna jest nienależycie reprezentowana w wypadku, gdy nie ma zdolności procesowej, a w sprawie działa za nią podmiot niebędący jej przedstawicielem ustawowym, jak również w wypadku, gdy za osobę fizyczną działa nienależycie umocowany pełnomocnik. Żaden z tych przypadków w ocenianym

postępowaniu nie wystąpił. Pozwany mający zdolność procesową uczestniczył w procesie. Jeżeli chodzi o podstawę wznowieniową w postaci pozbawienia możliwości działania, to Sąd Najwyższy wyjaśnił (postanowienie z 26.11.2014 r., II PZ 20/14), że chociaż pozbawienie strony możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa jest - w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. - pojęciem szerokim, to niewątpliwie nie obejmuje ono nieudolnego lub wadliwego - bez względu na przyczynę - prowadzenia sprawy przez samą stronę. Jego zakresem są objęte tylko okoliczności, które powodują pozbawienie strony możliwości działania w procesie, niespowodowane przez samą stronę i niezależne od jej zachowania się. Wznowienie postępowania z powodu nieważności polegającej na pozbawieniu możliwości działania ma miejsce tylko wtedy, gdy doszło do całkowitego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, a więc gdy znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła, popieranie przed sądem dochodzonych żądań lub obronę przed zarzutami strony przeciwnej. Podstawę wznowienia należy sprowadzić do takich stanów faktycznych, gdy pozbawienie możliwości działania nastąpiło wskutek naruszenia przepisów prawa. Nie ma podstaw do uznania, by działanie sądu naruszało przepisy postępowania, jeżeli podjął on wszelkie możliwe na etapie czynności służące prawidłowemu zawiadomieniu strony i umożliwieniu jej uczestnictwa w rozprawie / vide SN post. z dnia 6.6.2012r. sygn.. akt IV CZ 6/12./

Skarżący formułując zarzuty nie wskazał jednak, jakie to konkretnie okoliczności czy działania Sądu miałyby go tego pozbawić i jakie to „negatywne fakty” zaistniały, które istotnie naruszyły interesy prawne skarżącego.

Skarżący był prawidłowo zawiadamiany o terminach rozpraw i mógł czynnie uczestniczyć w procesie. Sąd Okręgowy dokonał kontroli instancyjnej postępowania przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy i uznał, na skutek apelacji wywiezionej przez powoda, iż Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny w sposób prawidłowy i na tej podstawie trafnie ocenił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zasądzonej części.

Jak wskazuje się w piśmiennictwie sytuacje faktyczne, które wyczerpują pojęcie pozbawienia możliwości działania, o jakim mowa w art. 401 pkt 2 k.p.c., są tożsame z sytuacjami nieważności postępowania określonymi w art. 379 pkt 5 k.p.c. (M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Warszawa 2013 s.705). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się jednolity pogląd, że jeśli strona miała możliwość przedstawienia swoich twierdzeń i wniosków nie zachodzi nieważność postępowania, i choćby sąd, działając z rażącym naruszeniem prawa, pominął te twierdzenia czy wnioski lub błędnie ocenił materiał dowodowy, nieodpowiednio zastosował prawo materialne – zachodzi ewentualnie inne uchybienie procesowe, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a nie pozbawienie strony możliwości działania (por. M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Warszawa 2013 s. 615 wraz z zacytowanymi tam orzeczeniami Sądu Najwyższego).

Ewentualne zarzuty dotyczące niewłaściwego prowadzenia postępowania winny być podnoszone w środku zaskarżenia orzeczenia, a nie mogą stanowić podstawy żądania wznowienia postępowania – wniesienie skargi nie może zmierzać do poddania ponownej ocenie sądu zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarga jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i na tej drodze strona niezadowolona z prawomocnego rozstrzygnięcia nie może uzyskać weryfikacji orzeczenia sądu jeżeli nie istnieją okoliczności stanowiące z woli ustawodawcy podstawy skargi.

Biorąc pod uwagę powyższe, również z uwagi na brak ustawowej podstawy wznowienia, skarga na podstawie art. 410 § 1 k.p.c. podlegała odrzuceniu.

/-/ Danuta Silska